

Byłem dzieciakiem jeszcze robiąc poprzednią płytę
I wtedy, gdy wersy zamieniłem ze złotym naszyjnikiem
Jak nosiłem węższe spodnie pewnie byłem tu pedałem dla nich
Byłem nieodpowiedzialny, kiedy brałem wszystko za nic
Byłem w sklepie, kiedy byłem spragniony, a potem się nieco napiłem
Zostałem menelem, rzygałem za garażem – wtedy się mocno wstawiłem
Byłem "surferem", kiedy robiłem track na podwójną platynę
Było za wcześnie odrobinę chyba, żeby z tym mentalem wchodzić
W showbiznes
Szedłem wyprostowany chodnikiem, a dla nich byłem za szeroki
Chyba powinienem się garbić, nie ćwiczyć lub ustąpić z drogi
Byłem najlepszy i byłem najgorszy, średnio kilka razy na dobę
Byłem u zioma, by mieć trochę zioła, a potem już byłem spalony

Nie ważne jaki byłeś w ich oczach, ważne jaki jesteś naprawdę
Mało znajomości, za wiele było nic nie warto
Żadne piętro z Bonaparte, bo na parter idzie ze mną
Ona woli czyste piekło, niż tve utopijne piękno

Wbiłem na uczelnie i byłem studentem, dopóki nie zrezygnowałem
Byłem oceniany z góry, dopóki z tą osobą nie pogadałem
Nie byłem raperem w oczach ich, gdy usłyszeli dwa poprzednie rymy
Byłem złodziejem, gdy kupiłem wcześniej full licencje na wszelkie bity
Byłem głupi rzucając puste wersy w "Będę", teraz muszę to przyznać
"Młode damy w tanich ciuchach" to faux pas bez znaczenia czy był to freestyl
e
Byłem za Warszawą w "To, czy to?" – chodziło przecież mi o perspektywę
Ostróda zawsze będzie moim domem, nieważne gdzie kręcimy klipy
Byłem Greyem, wtedy gdy wróciliśmy razem na ten apartament
Byłem wyśmiewany w kadrze wojewódzkiej tylko przez to, że miałem tanie buty
Ilekoć ludzi – takie same subiektywne opinie chcą maczać palce
Tym jaki jesteś, pamiętaj, że taki jak chcesz, nie że pod kogoś musisz

Nie ważne jaki byłeś w ich oczach, ważne jaki jesteś naprawdę
Mało znajomości, za wiele było nic nie warto
Żadne piętro z Bonaparte, bo na parter idzie ze mną
Ona woli czyste piekło, niż tve utopijne piękno

Byłem bananem, jak jedyny hajs jaki miałem, zarobiłem z rapu
Byłem tak znerwicowany – nieraz pełen lęków, nieraz pełen strachu
Byłem nad morzem, a nie byłem w górach, byłem leserem nim przyszła matura
Byłem lovelasem jak pisałem love song, nie byłem brytolem otwierając oxford
Byłem dla nich tym i tamtym, sami dorobili outfit
Nie umieszczą żadne ramki, dla nich byłem typem co robi kawałki?
Czekaj na następne teksty, jak chcesz poznać więcej
Wymieniam tatuaż "beksy" na to "nie płacz bejbe"
(że "crybaby" na "don't cry baby", bo mi się zmieniło hehe)

Nie ważne jaki byłeś w ich oczach, ważne jaki jesteś naprawdę
Mało znajomości, za wiele było nic nie warto
Żadne piętro z Bonaparte, bo na parter idzie ze mną
Ona woli czyste piekło, niż tve utopijne piękno